

Sygn. akt IX W 3284/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący SSR Joanna Sienicka

Protokolant: stażysta Kalina Pawełko

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 7 X , 6 XI , 12 XII 2014r. i 27 I, 5 III. 14 i 21 IV 2015r. sprawy **J. K.**

s. G. i M. z domu M. , ur. (...) w O.

obwinionego o to, że: w dniu 10 maja 2014r. o godz. 12:55 w O. na ul. (...) (poza drogą publiczną, strefą ruchu, strefą zamieszkania) kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia z tym pojazdem, powodując jego uszkodzenie oraz zagrożenie bezpieczeństwa dla innej osoby, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia nie przekazując swoich danych drugiemu uczestnikowi zdarzenia

- tj. za wykroczenie z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 2 Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I obwinionego J. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 10 maja 2014r. o godz. 12:55 w O. na ul. (...) ,poza drogą publiczną, strefą ruchu, strefą zamieszkania, kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia z tym pojazdem, powodując jego uszkodzenie oraz zagrożenie bezpieczeństwa innych osób , eliminując z opisu czynu oddalenie się z miejsca zdarzenia i nieprzekazanie danych drugiemu uczestnikowi zdarzenia i za to na podstawie art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 2 Prawo o ruchu drogowym skazuje go, wymierzając na podstawie art. 98kw **karę 500 (pięćset) złotych grzywny;**

II na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie **100(sto) złotych** i opłatą w kwocie **50 (pięćdziesiąt) złotych** oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie **607,43 (sześćset siedem 43/100)zł.**

Sygn. akt IX W 3284/14

UZASADNIENIE

J. K. obwiniony został o wykroczenie z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 2 Prawo o ruchu drogowym polegające na tym , że: w dniu 10 maja 2014r. o godz. 12:55 w O. na ul. (...) (poza drogą publiczną, strefą ruchu, strefą zamieszkania) kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia z tym pojazdem, powodując jego uszkodzenie oraz zagrożenie bezpieczeństwa dla innej osoby, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia nie przekazując swoich danych drugiemu uczestnikowi zdarzenia.

Obwiniony jest (...), otrzymuje świadczenie w kwocie (...) jest żonaty, nie ma nikogo na utrzymaniu.

W dniu 10 maja 2014r. o godz. 12:55 obwiniony wjechał na parking podziemny (...) przy na ul. (...) w O.. Kierował samochodem marki M. o nr rej. (...) . Szukał wolnego miejsca parkingowego.

W tym czasie na parkingu podziemnym znajdowała się pokrzywdzona E. S. (1). Przyjechała samochodem marki S. (...) o nr rej. (...). W jej samochodzie znajdowała się pasażerka- córka pokrzywdzonej- K. V. S. zajmująca miejsce z przodu. Pokrzywdzona wjechała tyłem w wolne miejsce parkingowe. Następnie podjechała do przodu i ponownie wycofała. Po jej lewej stronie znajdował się słup (...), po prawej stronie było wolne miejsce parkingowe. Pokrzywdzona zgasiła silnik. Nie zdążyła z córką wysiąść z pojazdu, gdy obwiniony podjechał do wolnego miejsca parkingowego po ich prawej stronie i rozpoczął manewr parkowania. Wjeżdżał w miejsce parkingowe przodem. Nie zachował bezpiecznej odległości bocznej od omijanego zaparkowanego samochodu pokrzywdzonej doprowadzając do zderzenia z tym pojazdem i powodując jego uszkodzenie. Następnie obwiniony wycofał samochód , wyjechał z miejsca parkingowego. Cofając uderzył tyłem swojego pojazdu w zaparkowany po przeciwnej stronie samochód H. o nr rej (...) (...) .W H. nie było wówczas nikogo. Obwiniony ruszył do przodu objeżdżając parking. Pokrzywdzona zaczęła krzyczeć aby się zatrzymał. Do pojazdu obwinionego podbiegł mężczyzna znajdujący się na parkingu . Próbował go zatrzymać. Obwiniony zaparkował obok samochodu P. Ż. (1).

Pokrzywdzona telefonicznie wezwała policję . W tym celu musiała wyjść z terenu podziemnego parkingu, gdzie jej telefon nie miał zasięgu. Obwiniony podszedł do samochodu S. , gdzie czekała córka pokrzywdzonej i pracownik ochrony.

Do zdarzenia doszło poza drogą publiczną, strefą ruchu, strefą zamieszkania, na terenie parkingu podziemnego .

Na miejsce zdarzenia wysłany został patrol policji w składzie (...) . Wykonali szkic, oględziny pojazdów. Obwiniony i E. S. (1) poddani zostali badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wyniki badań 0,00mg/l.

W samochodzie M. funkcjonariusze policji ujawnili uszkodzenia w postaci porysowanego przedniego zderzaka po prawej stronie z naniesieniem śladu lakieru koloru granatowego, zarysowania zderzaka tylnego po prawej stronie , naniesiony ślad koloru białego . W S. ujawnili porysowany tylny prawy błotnik , porysowane tylne prawe drzwi, z naniesieniem śladu koloru czarnego .W H. nr rej (...) (...)stwierdzili zarysowany tylny zderzak .

(d. notatka k 4, szkic k 5, 44, protokół oględzin k 6, 7 płyta k 8, protokół użycia alkosensora k 9, 10, wydruk z (...)k 29, wydruk z (...) k 30, notatka k 31, 32, zdjęcia k 45-46, 60-66, wyjaśnienia obwinionego k 47-47v, zeznania P. Ż. k 48-48v, 13v-14, P. K. k 48, E. S. k 68-69,19v, K. S. k 68-68v,17v, D.P. k 141-141v, opinia biegłego k 71-84, 92-92v,pismo k 51, 97, kserokopie notatników k 101-112)

Obwiniony J. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż wjechał na parking podziemny (...), szukał wolnego miejsca . Pani jadąca przed nim S. nie wjechała w wolne miejsce, przejechała je i zatrzymała się 15 m dalej. Wówczas on zaczął manewr parkowania. Skręcił w lewo. Tam znajdowały się obok siebie dwa wolne miejsca parkingowe. Kierująca S. zaczęła cofać. Zauważył światła cofania w jej pojeździe gdy rozpoczął manewr parkowania , jechał wówczas po łuku, zatrzymał się. Pani ze S. zaparkowała, ale stanęła za blisko słupa. Chciała poprawić swoją pozycję. On stał cały czas i obserwował jej manewry. Pani podjechała do przodu, potem zaczęła cofać . Myślał, że ona chce wyjechać i gdy podjechała do przodu ruszył , minął jej samochód i wjechał w swoje miejsce parkingowe. Wówczas pokrzywdzona cofnęła i zajęła mu drogę tyłem co spowodowało, że obtarł się o ten tył przodem swojego pojazdu-przednim zderzakiem . Po zaparkowaniu miał zbyt mało miejsca aby wysiąść z pojazdu , także córka pokrzywdzonej nie miała miejsca aby wysiąść. Powiedział pokrzywdzonej, że odjedzie aby mogli wyjść. Zaczął cofać aby przepakować samochód. Wówczas pokrzywdzona krzyknęła , że ucieka. Trzech mężczyzn rzuciło się na jego samochód. Tłumaczył, że nie chce uciekać tylko przestawić samochód. Postawił pojazd dwa miejsca dalej i tam czekał na policję. Został przez policjantów wylegitymowany. Cofając dotknął jeszcze tyłem swojego pojazdu samochód marki H. stojący po przeciwnej stronie. Oświadczył, że ruszył myśląc, iż pokrzywdzona zakończyła już swój manewr. Poruszali się powoli więc nie rozumie zarzutu stworzenia zagrożenia. Miejsce gdzie stanął było dla pokrzywdzonej widoczne. Pokrzywdzona nie prosiła go o dane i polisę OC.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego dotyczącym przyczyn i okoliczności zderzenia do którego doszło pomiędzy jego pojazdem a pojazdem pokrzywdzonej, uznając je za przejaw przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Twierdzenia obwinionego w tym zakresie pozostają w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej, jej pasażerki, opinią biegłego.

Sąd nie kwestionował natomiast wyjaśnień obwinionego dotyczących faktu uderzenia w zaparkowany samochód H. i przyczyn przestawienia pojazdu po zderzeniu.

E. S. (1) zeznała, że tego dnia przyjechała z córką do (...). Wjechała na parking podziemny. Znalazła wolne miejsce i zaparkowała wjeżdżając w nie tyłem. Z jej lewej strony znajdował się słup, a z prawej strony było wolne miejsce. Stała na środku pomiędzy liniami. Podkreśliła, iż w czasie gdy parkowała nie było jeszcze w pobliżu samochodu obwinionego. Zgasiła silnik, chciała z córką wysiąść. Znajdowały się jeszcze w samochodzie gdy zauważyła, że w wolne miejsce po jej prawej stronie wjeżdża samochód obwinionego. Stwierdziła, że jest on niebezpiecznie blisko jej pojazdu. Zatrąbiła. Obwiniony jechał dalej i usłyszała zgrzyt ocierających się blach. Obwiniony zahaczył o jej stojący samochód. Następnie wyjechał z miejsca parkingowego cofając, otarł się wówczas tyłem swojego pojazdu o samochód H. stojący po przeciwnej stronie. Obwiniony zaczął odjeżdżać, krzyczała aby się zatrzymał. Jakiś mężczyzna rzucił się na maskę jego pojazdu zatrzymując go. Spisała numer rejestracyjny M.. Wezwała policję. Świadek zaprzeczyła by wykonywała manewry opisane przez obwinionego podczas zderzenia.

Z zeznaniami pokrzywdzonej koresponduje relacja jej pasażerki. K. V. S. zeznała, że pokrzywdzona zaparkowała tyłem pomiędzy liniami i zgasiła silnik. Wcześniej cofała, następnie lekko podjechała do przodu i ponownie wycofała aby wpasować się w miejsce parkingowe. W tym czasie nie było w pobliżu samochodu M., zauważyła go dopiero gdy S. stała i chciały z niej wysiąść. Obwiniony wjechał w wolne miejsce parkingowe po ich prawej stronie. Było ono wąskie. Obwiniony wjeżdżał przodem, znajdował się bardzo blisko ich pojazdu. Krzyczały, jej matka użyła klaksonu. Usłyszała tarcie o ich pojazd. M. zarysował w ich pojeździe drzwi tylne swoim narożnikiem przednim. Następnie obwiniony wycofał uderzając w samochód zaparkowany po przeciwnej stronie, po czym zaczął odjeżdżać. Miała wrażenie, że chce odjechać z parkingu. Wysiadł jakiś mężczyzna i zatrzymał obwinionego. Podobno obwiniony chciał przeparkować samochód. Według świadka obwiniony zachowywał się dziwnie.

Z zeznań P. K. (2) wynika, iż po przybyciu na miejsce zdarzenia zastał oba pojazdy stojące na tym samym poziomie parkingu. Był jeszcze trzeci uszkodzony pojazd H.. Nie było przy nim właściciela. Kierująca S. twierdziła, że obwiniony najechał na jej stojący pojazd, po tym jak ona zakończyła już manewr parkowania. Była wystraszona bała się obwinionego, który negował wszystko. Obwiniony zmieniał wersje zdarzenia twierdził, że do zderzenia ze S. i H. nie doszło, a następnie, że S. była w ruchu. Zdaniem świadka ujawnione uszkodzenia świadczyły o tym, że S. była unieruchomiona, a samochód obwinionego przesuwał się wzdłuż S. podczas zderzenia.

W analogiczny sposób przebieg interwencji przestawiła D. P.. Zeznała, iż kierująca S. twierdziła, iż w momencie zderzenia jej pojazd stał. Obwiniony parkując zahaczył o jej samochód, a następnie cofając uderzył w inny.

P. Ź. (1) zeznał, że wjechał na parking, usłyszał dwa odgłosy zderzenia, pomiędzy nimi były sekundy. Nie widział co się stało. Potem widział jak M. odjeżdża, po czym zaparkował obok niego. Ciężko mu powiedzieć czy kierowca M. chciał uciec, jechał wolno.

Sąd w całości podzielił zeznania w/w świadków uznając je za spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne. Relacje te korespondują ze sobą uzupełniając się wzajemnie. Znajdują potwierdzenie w opinii biegłego.

Z opinii biegłego wynika, iż bezpośrednio przed zderzeniem samochód pokrzywdzonej marki S. stał, zaś pojazd obwinionego marki M. znajdował się w ruchu. S. stała wzdłuż wydzielonego miejsca parkingowego przodem do drogi wyjazdowej, a M. wjeżdżał na stanowisko znajdujące się po prawej stronie S.. Poruszał się po torze ruchu o widocznej krzywiznie odchylonym od osi wzdłużnej S. o około 15 stopni w prawo. Najbardziej wysuniętym elementem nadwozia M. był jego narożnik przedni prawy. Kontakt między pojazdami nastąpił podczas końcowej fazy wjeżdżania

M. przodem na stanowisko parkingowe. Z analizy usytuowania uszkodzeń pojazdów wynika, iż w M. uszkodzeniu uległy elementy przedniej prawej części narożnej - zderzak przedni zarysowania na wysokości (...)od podłoża z naniesieniem cząstek koloru granatowego -koloru nadwozia S.. Natomiast w S. elementy boku prawego w części tylnej -drzwi tylne i błotnik tylny na wysokości (...)od podłoża . Nasilenie uszkodzeń -zarysowań, przebiega w S. od przodu pojazdu w kierunku jego tyłu. Uszkodzenie obu pojazdów korespondują ze sobą co do położenia, rozmiaru i charakteru. Zarysowania zderzaka tylnego M. nie mają związku z kontaktem z samochodem S.. Mogły one powstać podczas kontaktu z samochodem H. podczas cofania -wyjazdu ze stanowiska parkingowego przez kierującego M.. Biegły wykluczył wersję zdarzenia przedstawioną przez obwinionego, z której wynikało, że do zderzenia doszło podczas wykonywania cofania przez kierującą S. w chwili gdy M. wykonywał wjazd na stanowisko parkingowe i był w ostatniej fazie wjazdu. Nie potwierdzają jej bowiem ujawnione uszkodzenia pojazdów. W takiej sytuacji doszłoby do uszkodzeń tylnej prawej części S. w tym w szczególności zderzaka tylnego jego prawej strony i błotnika tylnego jego części tylnej, a takich uszkodzeń nie ujawniono. Z opinii wynika, iż bezpośrednią przyczyną zderzenia było wykonywanie przez kierującego M. manewru wjazdu na stanowisko parkingowe bez zachowania szczególnej ostrożności i bezpiecznej odległości bocznej od zaparkowanego , stojącego pojazdu S.. Kierujący M. podczas wjazdu na stanowisko parkingowe miał niczym nieograniczoną możliwość obserwowania S..

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał obwinionego J. K. za winnego tego, że w dniu 10 maja 2014r. o godz. 12:55 w O. na ul. (...) ,poza drogą publiczną, strefą ruchu, strefą zamieszkania, kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia z tym pojazdem, powodując jego uszkodzenie oraz zagrożenie bezpieczeństwa innych osób , eliminując z opisu czynu oddalenie się z miejsca zdarzenia i nieprzekazanie danych drugiemu uczestnikowi zdarzenia.

Czyn obwinionego wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 2 Prawo o ruchu drogowym. Do zdarzenia doszło poza drogą publiczną, strefą zamieszkania, strefą ruchu, na terenie parkingu. Obwiniony uderzył w samochód, w którym znajdowały dwie osoby . Obok znajdowały się liczne zaparkowane samochody. Obwiniony stworzył zagrożenie dla bezpieczeństwa kobiet znajdujących się w samochodzie, w który uderzył. Pokrzywdzone widząc zbliżający się samochód obwinionego oceniły, iż znajduje się zbyt blisko ich pojazdu. Czując się zagrożone krzyczały, użyły klaksonu.

Sąd wyeliminował z opisu czynu przypisanego obwinionemu oddalenie się z miejsca zdarzenia i nieprzekazanie danych drugiemu uczestnikowi zdarzenia. Bezsporne jest, iż obwiniony po zderzeniu wycofał pojazd i odjechał od samochodu pokrzywdzonej. Jak wynika z wyjaśnień obwinionego zamierzał przeparkować samochód albowiem nie miał możliwości wyjścia z pojazdu . Obwiniony zaprzeczył by miał zamiar oddalić się z miejsca zdarzenia. Oświadczył, iż dane i polisę OC udostępnił po przyjeździe policji. Wcześniej pokrzywdzona nie żądała od niego tych danych.

Mając na uwadze wyjaśnienia obwinionego, zeznania P. Ź. i funkcjonariuszy policji, a także relacje samych pokrzywdzonych, nie można wykluczyć , iż zamiarem obwinionego było jedynie przeparkowanie pojazdu w dogodniejsze miejsce , nie zaś chęć oddalenia się lub ucieczki z miejsca zdarzenia.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 500 złotych. Orzeczona kara, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionego i społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 i 3kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania i opłatą w łącznej kwocie 150zł złotych oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 607,43zł , uznając, iż osiągnane przez niego dochody pozwalają mu na ich uiszczenie.